

Sygn. akt I C 659/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Beata Winnicka - Pyrgiel

Protokolant: Małgorzata Małecka

po rozpoznaniu w dniu 01.03.2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. Z.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki D. Z. kwotę 20000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27.01.2017 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. kosztami procesu w 33,33 % obciąża powódkę, a w 66,67 % pozwanego, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

SSR Beata Winnicka - Pyrgiel

Sygn. akt I C 659/17

UZASADNIENIE

Powódka D. Z. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. domagała się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.01.2017 r. do dnia zapłaty tytułem naruszenia dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata A. K.. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 16.05.2016 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku, którego śmierć poniósł jej brat A. K.. Pojazd sprawcy zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Przyczyną wypadku było niezachowanie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Powódkę łączyła z tragicznie zmarłym silna więź emocjonalna, w związku, z czym domagała się wypłacenia ww. zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 446§4 k.c. Powódka była młodszą siostrą zmarłego, o którą wyjątkowo dbał. Wspólnie spędzali czas.

Pozwany na etapie postępowania likwidacyjnego odmówił przyznania powódce świadczenia w związku ze śmiercią brata.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Zdaniem pozwanego brak jest podstaw do uznania roszczenia. Powódka utrzymywała z bratem sporadyczny kontakt, ograniczający się do wizyt w święta oraz rozmów telefonicznych. Żądana kwota jest wygórowana.

Pozwany zakwestionował również datę żądanych odsetek wskazując, iż ewentualne odsetki powinny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 16.05.2016 r. w S., M. K., kierując samochodem O. (...) o nr rej. (...), jadąc ulicą (...) na skutek niedostosowania prędkości do warunków ruchu zderzył się z pojazdem K. S. (...), w którym jako pasażer podróżował A. K.. W wyniku tego zdarzenia A. K. poniósł śmierć na miejscu. W dacie śmierci miał 57 lat. Wobec kierowcy pojazdu O. (...) toczy się postępowanie karne w Sądzie Rejonowym w Sopocie /dowód: notatka K. o zdarzeniu drogowym k.10, akt zgonu k.11, kopia dowodu osobistego powódki k.12, zaświadczenie o toczącej się sprawie karnej k.80/.

W dniu zdarzenia pojazd marki O. (...) nr rej. (...) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego /okoliczność bezsporna/.

Pomiędzy powódką a jej tragicznie zmarłym bratem istniała więź emocjonalna. Spotykali się u matki na obiadach. Wszystkie uroczystości rodzinne spędzali razem. Spotykali się na cmentarzu gdzie pochowany jest ich ojciec. Powódka zwracała się do brata. Brat powódki był ojcem chrzestnym dziecka powódki, a powódka matką chrzestną jego syna. Jak A. K. zamierzał odwiedzić matkę to dzwonił do powódki, które mieszka przy tej samej ulicy. Spotykali się u matki raz lub dwa razy w tygodniu. Do dnia dzisiejszego powódka nie może podnieść się po stracie brata, wspomina go ze wzruszeniem. Był jej jedynym rodzeństwem. Powódka pomagała bratu i jego rodzinie jak spaliło im się mieszkanie. Po śmierci brata powódka musiała dodatkowo zająć się bardziej matką, która przeżywała śmierć syna, co również potęgowało w niej samej bolesne uczucia. Na trzy lata przed śmiercią A. K. dowiedział się, że rodzice zrobili na powódkę darowiznę swojego mieszkania. Fakt spowodował rozluźnienie kontaktów między żoną zmarłego a jego matką /dowód: zeznania świadków: J. K. k.62, R. K. k.92- 93, G. K. k.93- 94, przesłuchanie powódki w charakterze strony k.94-95, J. M. k.82-83, protokoły rozpytania na okoliczność zdarzenia ubezpieczeniowego k.41-47, sprawozdanie k.48-56, akta szkody k.58).

Powódka zwróciła się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w związku ze śmiercią A. K. w kwocie 80000 zł. Pismem datowanym na 19.01.2017 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia. Ponownie powódka zwróciła się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia pismem z 02.03.2017 r., jednakże bezskutecznie /dowód: wezwanie k.13-16, decyzja pozwanego k.17, ponowne wezwanie k. 18, korespondencja między stronami w aktach szkody k.58/.

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy oraz dowodów zawartych w aktach szkody, których żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznań świadków i powódki.

W świetle tego materiału dowodowego nie ulegało wątpliwości, że istotnie miało miejsce zdarzenie drogowe, na skutek którego śmierć poniósł brat powódki. Pozwany – pomimo stwierdzenia, że kwestionuje roszczenie zarówno, co do zasady, jak i wysokości – w rzeczywistości nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 16 maja 2016 roku, wskazał, iż powódka nie wykazała, aby łączyła ją ze zmarłym bratem szczególna więź, kwestionując tym samym wysokość żądanej zadośćuczynienia.

Ustaień w tym zakresie Sąd dokonał w oparciu o zeznania świadków oraz powódki, którym to zeznaniom Sąd w zasadzie dał wiarę w pełnym zakresie, mając na względzie, iż są one logiczne, spójne wewnętrznie, a nadto wzajemnie ze sobą korespondują. Oceniając zeznania świadków, Sąd miał na uwadze, iż świadek J. M. nie relacjonował bezpośrednio stosunków panujących w rodzinie zmarłego. Sporządził raport na zlecenie ubezpieczyciela rozmawiając jedynie z żoną i synem zmarłego. Syn zmarłego G. K. na rozprawie zakwestionował, ocenę stosunków między jego ojcem a powódką, określoną przez świadka M., jako chłodne. Świadek K. zeznał, że do czasu, gdy mieszkał z rodzicami tj. do 2011r. całą rodziną na święta spotykali się z powódką i jej rodziną i matką powódki. Mieli częsty kontakt. Dopiero później na skutek spraw majątkowych kontakty między żoną zmarłego a jego matką uległy zmianie. Bratowa powódki na trzy lata przed śmiercią swojego męża nie uczestniczyła w uroczystościach świątecznych odbywających się

u teściowej. Powodem tego było niezadowolenie R. K. z decyzji dotyczącej darowania mieszkania przez jej teściową powódce. Niewątpliwie sytuacja ta przełożyła się na stosunki panujące w całej rodzinie i trwa do dziś. Stąd brak w zasadzie kontaktów między R. K. a powódką, czy jej matką. Nie znaczy to jednak, że wpłynęło to na stosunek powódki do jej brata. Sposób przeżywania żalu po stracie jedyne rodzeństwa. Z zeznań powódki oraz syna zmarłego, jak też samej R. K. wynika, że nawet po fakcie rozrządzeń majątkowych, brat i siostra często się spotykali. Zresztą nawet zmiana części zaistniałych stosunków w krótkim okresie przed śmiercią nie przekreśla więzów kształtujących się w rodzinie przez całe życie. Z ustaleń wynika, iż rodzeństwo często się spotykało. Każde z rodzeństwa już od dawna miało swoje rodziny, a mimo to spotykali się raz dwa razy w tygodniu, co świadczy o tym, że mieli taką potrzebę.

Zdaniem Sądu całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym zwłaszcza dowody osobowe, dają podstawę do przyjęcia tezy, iż powódkę łączyła ze zmarłym bratem więź uczuciowa oraz potrzeba podtrzymywania tej więzi poprzez częsty kontakt.

Zgodnie z art. 446 § 1 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Z kolei § 4 stanowi, iż sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wskazać należy, iż regulacja zawarta w art. 446 § 4 k.c. służy kompensacji krzywdy po stracie osoby najbliższej. Wprowadzenie do przywołanego przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu swobodę, co do wysokości zasądzonej kwoty. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności, wszak przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia wysokości uszczerbku, rozstrzygnięcie w tym zakresie należy opierać na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (tak wyrok SA w Łodzi z dnia 18 lipca 2014 roku, sygn. akt I ACa 120/14, Lex nr 1504393). Jednocześnie określając wysokość zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, w tym przede wszystkim doznania osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, czy wiek pokrzywdzonego.

Po zweryfikowaniu okoliczności niniejszej sprawy przez pryzmat kryteriów, determinujących wysokość zadośćuczynienia Sąd uznał, że sumą odpowiednią tytułem krzywdy doznanej przez powódkę wskutek śmierci brata jest kwota 20.000 zł.

Nie ulega wątpliwości, że rodzeństwo K. było sobie bardzo bliskie, spędzało wspólnie czas, nie tylko w domu, ale wcześniej również także poza nim. Jakkolwiek wymiaru straty, jaką dla siostry jest śmierć brata nie sposób zmierzyć i przeliczyć na pieniądze, okoliczności sprawy niniejszej, zdaniem Sądu, przemawiają za tym, aby uznać, iż zadośćuczynienie we wskazanej wyżej wysokości, tj. 20.000 zł, jest odpowiednie do rozmiaru krzywdy powódki. Pieniądze te nie przywrócą życia bratu powódki, ale pomogą jej złagodzić to cierpienie, którego doznała w związku z jego śmiercią, którego skutki, co oczywiste odczuwać będzie do końca życia. Czas leczy rany, ale nagła śmierć osoby bliskiej – brata, z którym się było bardzo zżytym zostawia ślad w psychice, czego nie sposób pominąć.

Zgodnie z treścią art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Tym samym, skoro pozwany obejmował ochroną ubezpieczeniową sprawcę zdarzenia z dnia 16 maja 2016 roku stwierdzić należy, iż odpowiada on także wobec powódki za szkodę niematerialną w postaci krzywdy spowodowanej śmiercią brata A. K..

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł jak w p. I wyroku na podstawie ww. przepisów

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Z korespondencji między stronami (skierowanej bezpośrednio do pozwanego) zawartej w aktach szkody wynika, że w dacie 27 grudnia 2016 r. pozwany miał wiedzę o zgłoszonym roszczeniu, tak, więc zasadne było zasądzenie odsetek od dnia 27.01.2017 r. W pozostałym zakresie na mocy a contrario Sąd oddalił powództwo, jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., jak w punkcie III wyroku, rozdzielając je między stronami w stosunku: 33,33 % – powódka, który przegrała spór w takim zakresie i 66,67 % – pozwany, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

SSR Beata Winnicka – Pyrgiel

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)